

NASZ
DOM **RZESZÓW** DZIECIOM

NR 2 (78)
LUTY 2017



Pluszak



*Praca Igi Pietraszki
z konkursu „Dobranocki z dawnych lat”*

Czesław Piotr Kondraciuk
**KOŁYSANKA
DLA MISIA**

Śpij mały Misiu,
oczka zmrucz,
księżyc na niebie
zasnął już.
Nocka w fartuchu
gwiazdy niesie
i śpią już dzieci,
i śnią już dzieci.



Rys. Monika Tobiasz, kl. II a; nauczycielka Dorota Koziol;
Szkoła Podstawowa nr 25 im. Prymasa Tysiąclecia w Rzeszowie

Nina Opic

LILI W KOSMOSIE

Lili była małą wesołą psiną, która miała niezliczone i najróżniejsze pomysły. A to weszła do szafki, gdzie stały równiutko torebki mąki i cukru, ale po jej wejściu już nie stały tak równiutko, niektóre nawet były rozsypane. A Lili jak gdyby nigdy nic cichutko spała na swoim dywaniku.

– Lili, znowu robiłaś swoje porządki w szafce? – zapytała mama, ale oczywiście nie usłyszała odpowiedzi, bo Lili skulona w kłębuszek wyglądała tak niewinnie i tak smacznie spała (albo udawała, bo w tym też była dobra).

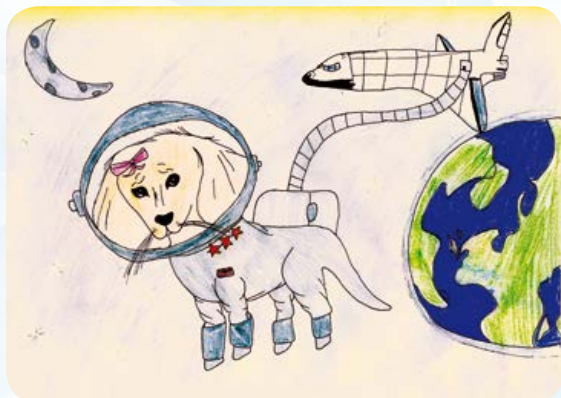
Pewnego dnia Lili weszła do pokoju Maćka, który skupiony był na rysowaniu planet, rakiet i przeróżnych skafandrów kosmicznych. Był tak zajęty rysowaniem, że nawet nie zauważył, jak Lili wskoczyła na stojący obok fotel i z wielkim zainteresowaniem zaczęła przyglądać się rysunkowi chłopca, od czasu do czasu śmiesznie przekręcając główkę.

– O, Lili, nawet nie zauważyłem, kiedy przyszałaś. Co, podoba ci się mój kosmos?

A Lili uśmiechnęła się swoim psim pyszczkiem i położyła łapkę na dopiero co narysowanym kosmicznym skafandrze. Maciek uśmiechnął się i pogłaskał psinę.

– Wiesz co? Narysuję w tym skafandrze twój pyszczek. Przecież w kosmosie już były zwierzęta, a psy to chyba najpierwsze, no to twój pyszczek może też być.

Na to Lili uśmiechnęła się po swojemu i z zadowoleniem pozowała. A później wszyscy oglądali niezwykły rysunek Maćka. Najbardziej ten rysunek podobał się samej Lili, która wszystkim wokół mówiła, jak to była w kosmosie. Wierzyć, nie wierzyć, ale rysunek jest...



Rys. Oliwia Pepera, lat 9

DOBRA NOCKI Z DAWNYCH LAT



Mimo chłodnej pory i zimowego krajobrazu na zewnątrz w Muzeum Dobranocek jest kolorowo i radośnie za sprawą wystawy prac dzieci – laureatów ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Dobranocki z dawnych lat”. To już siódma edycja konkursu, na który dzieciaki z całej Polski nadesłały swoje dzieła z ulubionymi postaciami z bajek. Komisja konkursowa za każdym razem ma twarde orzechy do zgryzienia przy wyborze zwycięzców, bo wszystkie prace są wyjątkowe. Okazuje się też, co cieszy mnie najbardziej, że bohaterowie wieczorynek, nawet tych starszych, są znani także przez najmłodszych. Duża w tym zasługa rodziców, którzy wybierają dla swoich pociech te bajki, które sami chętnie oglądali w dzieciństwie.

Serdecznie zapraszam wszystkich chętnych do odwiedzenia Muzeum Dobranocek – czekają na Was nowe eksponaty, pokazy filmowe oraz interesujące lekcje muzealne i warsztaty artystyczne. Ofertę przygotowały Beata Jarzyna i Aleksandra Dołęga, które także prowadzą zajęcia edukacyjne. Szczegóły na www.muzeumdobranocek.com.pl.

Bajkowych bohaterów można też spotkać w Porcie Lotniczym w Jasionce, gdzie prezentowana jest nowa wystawa plenerowa „Zima w dobranockach”. Znalazły się tu kultowe postaci: Miś Uszatek, Bolek i Lolek, Rumcajs, Plastuś, Wilk i Zajac, Muminki, Piaskowy Dziadek, Krecik i inni w zimowej odświeżeniu.

Katarzyna LUBAS,
dyrektor Muzeum Dobranocek

LAUREACI

I miejsca: Iga Pietraszko – Niepubliczne Przedszkole Sielankowo, Rąbień, kat. przedszkolaki; Jakub Mikosz – Zespół Szkół w Iwoniczu-Zdroju, kat. I do III; Zuzanna Walczuk – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bielsku Podlaskim, kat. IV do VI.

II miejsca: Blanka Dudzińska – Szkoła Podstawowa nr 14 im. Ks. Grzegorza Piramowicza, Gdańsk kat. I do III; Hania Storta – Przedszkole nr 121 we Wrocławiu, kat. przedszkolaki; Maria Engel – Młodzieżowy Dom Kultury w Łęborku, kat. IV do VI.

III miejsca: Igor Sawa – Młodzieżowy Dom Kultury w Krasnymstawie, kat. IV do VI; Iza Krzychowiec – Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, kat. przedszkolaki; Izabela Smaler – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Doktora Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim, kat. I do III.



Rys. Iga Pietraszko



Rys. Jakub Mikosz



Rys. Zuzanna Walczuk



Rys. Blanka Dudzińska



Rys. Hania Storta



Rys. Igor Sawa



Rys. Izabela Smaler



Rys. Iza Krzychowicz

TEATR MASKA

spektakle w lutym i marcu 2017

- *Calineczka*
- *Akademia pana Kleksa*
- *Skarpety i papiloty, czyli o tym, co zaszło w rodzinie lisów*
- *Gra (Scena Kacperek)*
- *Historia Śnieżki*
- *Czasoodkrywanie*
- *Statek Noego (Scena Kacperek)*
- *Nina i Paul (Scena Kacperek)*
- *Smoki*



Jan Brzechwa

AKADEMIA PANA KLEKSA

Adaptacja i reżyseria Jerzy Jan Poloński, teksty piosenek: Jan Brzechwa, Jerzy Jan Poloński i Krzysztof Gradowski, scenografia Justyna Bernadetta Banasiak, muzyka Łukasz Damrych i Andrzej Korzyński, choreografia Jarosław Staniek. Obsada: Jadwiga Domka, Malwina Kajetańczyk, Anna Kukułowicz, Natalia Zduń, Henryk Hryniewicki, Maciej Owczarek, Andrzej Piecuch, Jerzy Dowgiałło.



Akademia pana Kleksa to magiczna szkoła dla chłopców, znajdująca się na końcu ulicy Czekoladowej. Zapraszamy na spektakl rodzinny, opowiadający o niezwyklej szkole, w której nauka jest przyjemnością i niesamowitą przygodą. Kolorowy i roztańczoney musical będzie niezapomnianą podróżą do świata wyobraźni.

Czesław Piotr Kondraciuk

TAJEMNICE MRUCZKA (6)

Przygód Kota Kulomiota część II

Idąc, patrzył ze spokojem na plac zamkowy, na którym trwały gorączkowe przygotowania do wielkiego święta. Po drodze próbował cichutko podśpiewywać:

*Jestem kotem z nowej bajki,
nie mam butów, ani fajki.
Jak się przekonacie sami,
chodzę własnymi ścieżkami...
Kto nadeśnie łapkę kotka,
tego wielka kara spotka!
Czy przypadkiem, czy celowo,
placi zatem swoją głową...
Hej, gryzonie, zmiatać z drogi,
dzisiaj jestem bardzo srog!*



Rys. Miłosz Gronko, kl. II a; nauczycielka Dorota Koziół;
Szkoła Podstawowa nr 25 im. Prymasa Tysiąclecia
w Rzeszowie

Powrót Mruczka do bajki nie był dla myszy żadnym zaskoczeniem. Z chwilą pojawienia się w spiżarni, urządziły mu koncert obelg, wprawiając go w osłupienie. Widocznie w bajce też istnieją przecieki, podobnie jak w normalnym życiu.

– Patrzcie, patrzcie, kto do nas przyszedł! Kot niedorajda! Zwykły fajtłapa! Nie bójcie się, kochaniutki, on nic złego wam nie zrobi – szczydził.

Jeden z głosów wydawał mu się znajomy i dochodził zza jego pleców. Dawniej też go słyszał. Wyteżył wzrok. Kocie oczy szybko dostrzegły intruza. Okazała się nim duża, wypasiona mysz z ciemną pręgą na grzbiecie. – Chyba przywódczynie – pomyślał, szykując się do ataku. Precyzyjny skok okazał się skuteczny. Ostre pazury wbiły się głęboko w ciało zaskoczonych krzykaczki, raniąc boleśnie.

– Puść, to boli! – krzyczała. – Puść! – błagała. – Uciekajcie – wołała przeraźliwie! – To nie ten kot. To prawdziwy okrutnik!

Myszy w pośpiechu opuszczały żerowisko. Została tylko ta, którą Mruczek trzymał mocno pod swoją łapką.

– To za fajtłapę, nieudacznika, łajzę i inne epitety pod moim adresem. Dam ci taką nauczkę, że popamiętasz do końca życia.

– Litości! – błagała żałośnie mysz.

– Prosisz o litość? A co przed chwilą wykrzykiwałeś? Obedrę cię ze skóry! – groził kot.

– Puść! – błagała przerażona. To nigdy się nie powtórzy.

– Puszczę, ale pod warunkiem, że wasze stopy nigdy nie pojawią się w tej spiżarni. Jeszcze tej nocy wszystkie opuście to miejsce. Raz na zawsze!

– Niech tak będzie, przyrzekam, ale puść! – wołała resztkami sił.

cdn.

BABCION I DZIADKOM

„Czy wy wiecie moi mili, czy wy wiecie, ile babć i dziadków jest na świecie? Kochamy was, kochamy całym sercem” – tak śpiewały wnuczka w Przedszkolu nr 8 w Rzeszowie przy ulicy Lwowskiej, gdzie 9 stycznia 2017 roku, dorocznym obyczajem, dzieci gościły rodziców, babcię i dziadków.

Spotkanie rozpoczęły piękne, kolorowe, dynamiczne *Jasełka* z kolędami polskimi i angielskimi śpiewanymi z ogromnym uczuciem. Po *Jasełkach* wnuczka śpiewały piosenki dedykowane seniorom. Następnie wręczyły babciom i dziadkom piękne, pomysłowe laurki. Na koniec słodki poczęstunek, przytulanki i gramolenie na kolana. Seniorzy podziękowali wnuczkom, pani dyrektor Marii Żmijowskiej, paniom wychowawczyniom: Patrycji Kubiak i Katarzynie Ożóg oraz panu Łukaszowi Uchmanowi.

Wierzcie mi, dla takich chwil warto żyć! I... do następnego roku.

Bożenna Możejko-Augustyn



Regina Nachacz

Zimowe orzeszki

Wiewiórka po drzewie skacze
ubrana w bury kubraczek,
zdąży do dziupli zasobnej.
A co w niej? Czy ktoś to powie?

Tak! Tam orzeszkowa słodycz
zbierana w jesienne chłody
na mroźne zimowe dzionki,
gdy wszyscy tęsknią za słońkiem!



*Rys. Maja Scholz, kl. II a; nauczycielka
Dorota Koziół; Szkoła Podstawowa nr 25
im. Prymasa Tysiąclecia w Rzeszowie*

Regina Nachacz

Kocie walentynki

Na zielonym dywanie
rodzinna sielanka,
mruczenie, przytulanie
do białego ranka.

Kociczka bajki plecie
czarnemu synkowi –
na walentynki przecież
Kocurek mysz złowi!



Rys. Kinga Dubaj, lat 13

Słowa: Regina Nachacz, muzyka: Renata Kątnik

KOCIE GADKI



- 1** Ciepło w naszym domu,
za oknem śnieg pada,
a ja po kryjomu
z burym kotem gadam.
- 2** Powiem w tajemnicy –
mój mały braciszek
kocią mowę ćwiczysz
jak może najciszej.
- 3** Dobrze jest rozumieć,
co mówią zwierzęta,
po ludzku kot umie
zaśpiewać od święta!

Ref. (recytowany)

Miau – miau – miau,
mru – mru – mru...

Nie mogę złapać tchu!

Ref.

Miau – miau – miau...

Ref.

Miau – miau – miau...



Rys. Martynka Rzeźwicka, lat 6